

Sygn. akt: III AUa 1457/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska (spr.)

SSA Iwona Szybka

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2013 r. w Łodzi

sprawy **A. J.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o przeliczenie emerytury,

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 czerwca 2012 r., sygn. akt: VIII U 945/12;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1457/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 stycznia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił A. J. prawa do zmiany wysokości świadczenia. Jako podstawę decyzji wskazano art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczona zarzuciła organowi, że nie uwzględnił on złożonych przez nią dokumentów dotyczących okresu zatrudnienia, wysokości składek i okresu opłacania składek.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

A. J. od 26 czerwca 1986 r. miała przyznaną rentę z tytułu niezdolności do pracy. Podstawę wymiaru świadczenia stanowił przeciętny miesięczny zarobek z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia w okresie od lutego 1984 r. do stycznia 1985 r. Od dnia 30 października 2008 r. wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury w związku z osiągnięciem wieku

emerytalnego. Przy przeliczeniu świadczenia ZUS uwzględnił 11 lat okresów składkowych, zaś do ustalenia wysokości emerytury przyjęto dotychczasową podstawę wymiaru renty ze wskaźnikiem 73,10%.

Wnioskodawczyni prowadzi działalność gospodarczą. W okresie od 1 września 2001 roku do 31 grudnia 2007 r. oraz od 30 października 2008 r. do nadal podlegała i podlega z tego tytułu wyłącznie ubezpieczeniu zdrowotnemu. Składki na ubezpieczenie społeczne były odprowadzane jedynie w okresie od 1 stycznia 2008 do 29 października 2008 r. Decyzją z dnia 26 maja 2011 r. doliczono wnioskodawczyni staż pracy, który ustalono na 12 lat 5 miesięcy okresów składkowych oraz 1 rok i 3 miesiące okresów nieskładkowych. Uwzględniono min. okres prowadzenia działalności gospodarczej, za który były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne tj. od 1 stycznia 2008 r. do 29 października 2008 r.

Decyzją z dnia 9 listopada 2011 r. odmówiono wnioskodawczyni prawa do przeliczenia podstawy wymiaru emerytury, gdyż świadczenie wypłacane jest w najkorzystniejszej wersji. Wnioskodawczyni żądała uwzględnienia wysokości zarobków przedłożonych do ZUS za lata 1974-1985. Wyliczenie podstawy wymiaru z 20 lat z całego okresu ubezpieczenia nie jest możliwe, gdyż wnioskodawczyni nie legitymuje się co najmniej 20-letnim stażem pracy. Wyliczenie z 10 kolejnych lat z przedziału 20 lat poprzedzających rok przejścia na emeryturę daje wskaźnik podstawy wymiaru 4,89%.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał treść art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Zaznaczył, że w stosunku do odwołującej organ rentowy, decyzją z dnia 26 maja 2011 r. uwzględnił już staż ubezpieczeniowy w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, ale tylko w takim wymiarze, za jaki były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne. Jest to prawidłowe, bowiem okresami składkowymi są jedynie okresy pozarolniczej działalności gospodarczej objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie. Bezsprzecznie zaś wnioskodawczyni, poza krótkim okresem w 2008 r., z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej opłacała jedynie składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Odnośnie poruszanych w odwołaniu kwestii związanych z przedłożeniem do ZUS zaświadczeń o wysokości zarobków za lata 1974 – 1985 Sąd zauważył, że ZUS zbadał wszelkie możliwe opcje ustalenia podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonej z uwzględnieniem w/w danych, lecz nie wpływają one na jej dotychczasową wysokość. Co istotniejsze zaskarżona decyzja dotyczyła innego przedmiotu, zaś kwestie związane z przeliczeniem emerytury w oparciu o przedłożone wynagrodzenia zostały rozstrzygnięte wcześniejszymi decyzjami, od których wnioskodawczyni nie złożyła odwołania, a zatem stały się one prawomocne.

Apelację od wyroku wniosła ubezpieczona. Postawiła zarzut naruszenia przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 328 § 2 k.p.c. polegające na braku wskazania w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których Sąd oparł rozstrzygnięcie, przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a w konsekwencji naruszenie art. 233 k.p.c. przez nie rozważenie wszystkich dokumentów sprawy. Zarzuciła również sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, i wskutek tego naruszenia art. 233 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia na dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, wyrażającej się przede wszystkim w wybiórczej i jednostronnej jego ocenie, nieuzasadnionej w sposób należyty i uniemożliwiający rzeczową polemikę z rozstrzygnięciem. Podniosła także zarzut naruszenia prawa materialnego. Nadto wskazała na konieczność uwzględnienia jako okresów nieskładkowych okresu od 15 sierpnia 2001 r. do 31 grudnia 2007 r. i od 30 października 2008 r. do chwili obecnej, a jako składkowego okresu od 1 stycznia 2008 r. do 30 października 2008 r. Wniosła o powołanie biegłego celem obliczenia należnej kwoty świadczenia.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Na wstępie należy zauważyć, co podkreślał już Sąd Okręgowy, że w sprawach z odwołania od decyzji organu rentowego to jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia Sądu. Zatem Sąd zasadniczo nie ma prawa do badania kwestii innych niż te, których dotyczyła konkretna zaskarżona decyzja. W niniejszej sprawie odwołanie wniesiono od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 stycznia 2012 r. Organ rentowy odmówił nią odwołującej prawa do zmiany wysokości jej emerytury na podstawie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U.2009.153.1227 z zm.) wskazując, że przedłożone do wniosku z 30 grudnia 2011 r. dokumenty dot. okresów podlegania ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej nie stanowią nowej okoliczności, bowiem były już uwzględnione przy ustalaniu wysokości świadczenia. We wniosku z 30 grudnia 2011 r. jaki legł u podstaw wydania w/w decyzji ubezpieczona żądała ponownego ustalenia wysokości świadczenia w oparciu o dokumenty w postaci potwierdzenia ubezpieczenia osób opłacających składki na własne ubezpieczenia oraz osób z nim współpracujących z 22 kwietnia 2011 r. oraz zaświadczenia również z 22 kwietnia 2011 r. o przebiegu ubezpieczenia. Z potwierdzenia i zaświadczenia wynika, że A. J. podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu za okres od 1 stycznia 2008 r. do 29 października 2008 r. z kwotą podstawy wymiaru składki w wysokości 17 262,36 zł., oraz że odwołująca od 1 marca 2011 r. do dnia wystawienia zaświadczenia jest zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. Trzeba dalej wskazać, że na skutek wniosku o doliczenie do stażu pracy okresu prowadzenia działalności gospodarczej, decyzją z 26 maja 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeliczył ubezpieczonej emeryturę, poprzez doliczenie okresu stażu pracy od 1 stycznia 2008 r. do 29 października 2008 r. jako okresu prowadzenia działalności gospodarczej. Organ rentowy oparł się wówczas m.in. na potwierdzeniu ubezpieczenia osób opłacających składkę na własne ubezpieczenia z 18 maja 2011 r., w którym wskazano, że odwołująca podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 29 października 2008 r. z podstawą wymiaru składek w wysokości 17 262,36 zł. Prócz tego w ramach dwóch kolejnych decyzjach z 9 listopada 2011 r. i 13 grudnia 2011 r. wydanych na skutek wniosków odwołującej o przeliczenie wysokości emerytury organ rentowy uwzględniał w/w okres podlegania ubezpieczeniom społecznym. W świetle powyższych uwag odmowną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy uznać za prawidłową. Jest tak, gdyż kwestia, której dotyczą dokumenty przedłożone przez ubezpieczoną do wniosku z 30 grudnia 2011 r. tj. kwestia wpływu faktu w postaci prowadzenia działalności gospodarczej na wysokość świadczenia była już badana przez Zakład, co znalazło odzwierciedlenie w postaci 3 wymienionych wyżej decyzji: z 26 maja 2011 r., 9 listopada 2011 r. i 13 grudnia 2011 r. W decyzjach tych organ rentowy przyjął, że z dostępnych dokumentów wynika, iż z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej odwołująca podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu oraz odprowadzała składki na te ubezpieczenia jedynie za okres od 1 stycznia 2008 r. do 29 października 2008 r. Natomiast w okresie od 1 września 2001 r. do 31 grudnia 2007 r., od 30 października 2008 r. do 28 lutego 2011 r. i od 1 marca 2011 r. była ona zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego. Te same zaś okoliczności wynikają z załączonych do wniosku z 30 grudnia 2011 r. potwierdzenia i zaświadczenia. Istotnie zatem nie wnoszą one żadnych nowych okoliczności do sprawy, a przez to nie mogą prowadzić do ponownego ustalenia wysokości emerytury. Przypomnieć bowiem trzeba, że zgodnie z art. 114 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Tu zaś nie można mówić o pojawieniu się takich właśnie nowych okoliczności. Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że słusznie Zakład Ubezpieczeń Społecznych w kolejnych decyzjach przyjmował, że, jako okresy zaliczane do stażu pracy czy uwzględniane przy ustaleniu podstawy wymiaru, mogą być przyjmowane jedynie te, w których odwołująca podlegała ubezpieczeniom społecznym, a więc te za które odprowadzana była składka. Jasno o tym stanowi art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 4 pkt 5 ustawy emerytalnej. Jest tak bowiem okresami składkowymi są okresy ubezpieczenia definiowane jako okresy opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Zatem jeżeli z dokumentów przedstawionych choćby przez ubezpieczoną wynika, że składki emerytalno-rentowe były opłacane jedynie za czas od 1 stycznia 2008 r. do 30 października 2008 r., to jedynie ten okres może być potraktowany jako składkowy i uwzględniony, co też uczynił organ rentowy. Natomiast nie jest możliwe zaliczenie okresów podlegania

jedynie ubezpieczeniom zdrowotnym, o co wnosil apelujacy, jako okresow nieskladkowych. Sytuacja odwolejacej nie mieści się bowiem w wyczerpującym katalogu okresow nieskladkowych wymienionych w art. 7 ustawy emerytalnej. Z przepisu tego wynika, że prowadzenie działalności gospodarczej, z tytułu której zgłoszono się jedynie do ubezpieczeń zdrowotnych nie daje prawa do traktowania tego okresu jako nieskladkowego.

Reasumując poczynione rozważania zaskarżona decyzja z 11 stycznia 2012 r. jest prawidłowa i odpowiada prawu.

Odnosnie natomiast zgłaszanych w odwołaniu uwag dotyczących nieuwzględnienia przez ZUS dokumentów świadczących o pracy i zarobkach w latach 1974 – 1985 r., w tym i dyżurów w latach 1974 – 1977 i 1983 – 1985 należy zauważyć, co następuje: Słusznie Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że kwestii powyższych nie dotyczyła zaskarżona decyzja z 11 stycznia 2012 r. A jak już wspomniano wyżej Sąd rozpoznając konkretne odwołanie może kontrolować jedynie to zagadnienie, które było przedmiotem zaskarżonej decyzji. Dlatego też zastrzeżenia dotyczące nieuwzględnienia wyżej opisanych okoliczności nie mogą mieć zasadniczo wpływu na ocenę samej decyzji z 11 stycznia 2012 r. Tym niemniej można zauważyć, że kwestią tą zajmował się organ rentowy, czemu dał wyraz w dwóch kolejnych decyzjach z 9 listopada 2011 r. i 13 grudnia 2011 r. Do wyliczenia wysokości emerytury ubezpieczonej przyznanej jej z urzędu w związku z osiągnięciem wieku przyjęto dotychczasową podstawę wymiaru renty z wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru 73,10% (decyzja z 20 stycznia 2009 r.). Wyliczenia dokonywane przez organ rentowy z uwzględnieniem przedstawionych przez ubezpieczoną dokumentów dot. zarobków w okresach 1974 – 1985 nie dały jednakże wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru niż dotychczas przyjęty, co uniemożliwiało przeliczenie świadczenia (art. 111 ustawy emerytalnej). Należy tu przy tym zauważyć, że przepisy dokładnie określają możliwe sposoby ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru jako składnika podstawy wymiaru i organ rentowy dokonał symulacji odnośnie każdego z nich, przy czym niemożliwym było wyliczenie w oparciu o wariant 20 wybranych lat z całego okresu ubezpieczenia bowiem wnioskodawczyni nie podlegała tak długo ubezpieczeniom. Zatem nie ma racji apelujacy, że wynagrodzenia wynikające z przedłożonych a dotyczących tego okresu druków Rp 7 nie zostały uwzględnione – organ rentowy brał je pod uwagę, nie istniały jednak, i z tym trzeba się zgodzić, podstawy do dokonania przeliczenia emerytury zgodnie z żądaniem wnioskodawczyni.

Mając na względzie powyższe bezzasadne są zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd pierwszej instancji w pełni odpowiada wymogom wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c. Sąd jednocześnie rozważył wszystkie zebrane w sprawie dowody i dokonał ich oceny w zgodzie z art. 233 § 1 k.p.c. Jak się zresztą wydaje stan faktyczny w sprawie był bezsporny, skarżący kwestionował natomiast sposób zastosowania przez Sąd przepisów prawa materialnego, co jednak nie znalazło potwierdzenia.

Apelujacy wnosil o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność należnej wnioskodawczyni emerytury. Jednakże wobec braku podstaw do przeliczenia świadczenia odwolejacej dowód taki jest bezcelowy i nie mógł być uwzględniony.

Podsumowując – Sąd Okręgowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie a apelacja odwolejacej jako bezzasadna podlega na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu.